Brązowe medale dla krakowian

2024-08-07

30 lipca brązowy medal na igrzyskach olimpijskich zdobyła drużyna polskich szpadzistek, w składzie której znalazły się dwie zawodniczki związane z naszym miastem: Renata Knapik-Miazga i Aleksandra Jarocka. Dzień później w ślady szpadzistek popłynęli wioślarze, którzy wywalczyli brązowy medal w czwórce podwójnej. Na olimpijskim podium zameldowali się: urodzony w Krakowie Dominik Czaja, Fabian Barański, Mirosław Ziętarski oraz Mateusz Biskup.

Finał wioślarskiej czwórki podwójnej mężczyzn

W finale wioślarskiej czwórki mężczyzn walka o medale toczyła się do samego końca. Jako pierwsi linię mety przekroczyli reprezentanci Holandii, następni byli Włosi i Polacy. Do srebra naszym reprezentantom zabrakło zaledwie 19 setnych sekundy. Rywalizacja była więc bardzo zacięta i wyrównana.

Brązowy medal dla wioślarzy to kolejny krakowski akcent na olimpiadzie w Paryżu. Jeden z medalistów – Dominik Czaja urodził się w naszym mieście. Obecnie jest zawodnikiem Klubu Sportowego AZS AWF Warszawa. Sukcesy odnosił już w wieku juniorskim – pierwszym był brązowy medal mistrzostw świata juniorów w 2013 roku w dwójce podwójnej. W karierze seniorskiej może poszczycić się medalami mistrzostw świata i mistrzostw Europy. Jest mistrzem świata z 2022 roku i wicemistrzem z 2019, brązowym medalistą MŚ 2023, mistrzem (2023), srebrnym (2017, 2022) i brązowym (2018, 2024) medalistą mistrzostw Europy. Wielokrotnie stawał też na podium zawodów Pucharu Świata. Tegoroczne igrzyska to jego druga impreza czterolecia. Wioślarz z Krakowa wystąpił już na olimpiadzie w Tokio, gdzie z kolegami z osady tworzącej czwórkę podwójną otarł się o medal, zajmując czwarte miejsce i tracąc do podium zaledwie 0,3 sekundy. Tym razem jednak historia się nie powtórzyła i krakowianin wróci z Paryża z upragnionym medalem.

Finał drużynowy szpadzistek

Choć prawdziwi kibice nigdy nie przestają wierzyć w swoją drużynę, wielu z nich mogło poczuć przyspieszone bicie serca, gdy do zakończenia pojedynku Polek z Chinkami zostały cztery sekundy i to rywalki miały punkt przewagi. Wtedy jednak krakowianka – Aleksandra Jarecka wyprowadziła skuteczną akcję, zdobyła punkt i doprowadziła do remisu. O medalu miała rozstrzygnąć dogrywka, w której lepsza okazała się polska zawodniczka. Jako pierwsza zdobyła decydujący punkt i po chwili Polki mogły cieszyć się brązowym medalem igrzysk olimpijskich.

W drodze do tego sukcesu polskie szpadzistki wykazały się perfekcją techniczną, walecznością, koncentracją oraz niebywałą odpornością psychiczną. Warto wiedzieć, że wszystkie te umiejętności Renata Knapik-Miazga oraz Aleksandra Jarecka na co dzień szlifują w Klubie Sportowym AZS AWF Kraków. Ich osiągnięcia sportowe są także doceniane przez Miasto Kraków. Obie szpadzistki są laureatkami miejskich stypendiów sportowych przyznawanych zawodnikom i zawodniczkom lokalnych klubów sportowych, którzy osiągają wysokie wyniki w zawodach rangi międzynarodowej lub krajowej. Renata Knapik-Miazga jest także aktualną uczestniczką programu „Ambasadorzy krakowskiego

sportu”, w ramach którego utytułowani sportowcy mogą liczyć na wsparcie finansowe w zamian promocję miasta podczas zawodów i treningów. Aleksandra Jarecka była natomiast objęta tym programem w przeszłości.

Przypomnijmy, że oprócz Renaty Knapik-Miazgi, Aleksandry Jareckiej i Dominika Czai, w Paryżu rywalizowali także inni sportowcy związani z Krakowem: kajakarka Adrianna Kąkol, wioślarka Katarzyna Wełna, pływaczka Katarzyna Wasick, kolarka szosowa Katarzyna Niewiadoma oraz siatkarz Tomasz Fornal. Więcej o olimpijczykach związanych z naszym miastem można przeczytać w **naszym komunikacie**.